

# Górski, Karol

---

## Z pobytu we Włoszech

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/2, 499-501

---

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



udaną, co w dużej mierze było zasługą jego organizatorów a w szczególności przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Historii Nauk Geologicznych prof. W. W. Tichomirowa i sekretarza naukowego Komitetu Organizacyjnego dra M. Guntaua. Liczny udział przedstawicieli wielu krajów świadczy o wzrastającym zainteresowaniu zagadnieniami z zakresu historii nauki.

W czasie Sympozjum odbyły się także dwa posiedzenia Międzynarodowego Komitetu Historii Nauk Geologicznych, które prowadził jego przewodniczący prof. W. W. Tichomirow przy współudziale sekretarza generalnego prof. K. Maślankiewicza.

Zebrani członkowie Komitetu przyjęli sprawozdanie z działalności od czasu sympozjum w Erewanie, pozytywnie oceniając rozpoczęte prace, zwłaszcza nad przygotowaniem monografii historii nauk geologicznych. Po przyjęciu 11 nowych członków korespondentów z Argentyny, Francji, Niemieckiej Republiki Federalnej, Stanów Zjednoczonych, Węgierskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, omówiono sprawy związane z następnym posiedzeniem Komitetu i sympozjami poświęconymi historii nauk geologicznych.

Planowane na 1971 Międzynarodowe sympozjum poświęcone historii nauk geologicznych w Leningradzie nie odbędzie się wobec odbywającego się w tym roku w Moskwie XIII Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki. Przewidziane na to sympozjum referaty mogą zostać zgłoszone do 8-ej sekcji (Historia Nauk o Ziemi) powyższego kongresu.

Najbliższe międzynarodowe sympozjum poświęcone historii nauk geologicznych na temat rozwoju poglądów na geologię prekambriu — odbędzie się w 1972 r. w Montrealu, w ramach XXIV Międzynarodowego Kongresu Geologicznego. Na sympozjum to zgłoszono już 36 referatów. Kolejne sympozjum z tego zakresu odbędzie się — na zaproszenie przedstawiciela Hiszpanii — w Madrycie w 1974 r.

Omawiając dotychczasową działalność Międzynarodowego Komitetu Historii Nauk Geologicznych prof. Tichomirow wspomniał również o sympozjum na temat historii polsko-rosyjskich stosunków na polu geologii i geografii, które odbyło się w Warszawie i Krakowie w 1969 r.<sup>2</sup>

*Kazimierz Maślankiewicz*

## Włochy

### Z POBYTU WE WŁOSZECH

Od 13 września do 8 grudnia 1970 r. przebywałem we Włoszech, gdzie zbierałem materiały do monografii Łukasza Watzenrode, biskupa warmińskiego i wuja Kopernika. W szczególności chodziło o sprawdzenie w archiwach i bibliotekach rzymskich, czy nie istnieją tam materiały źródłowe do procesu Łukasza z Krzyżakami i do zatargu, jaki miał z dworem królewskim. Zatarg ten spowodował jego wystąpienie w 1511 r. wspólnie z kapitułą o skasowanie przez papieża traktatu zawartego w Piotrkowie w 1479 r., który gwarantował wpływ króla na elekcję biskupów warmińskich. Łukasz w roku następnym zmienił stanowisko i na łożu śmierci zalecił kapitule wybranie na następcę jednego z dwóch proponowanych prałatów polskich. Kapituła nie zastosowała się do jego woli i wybrała Fabiana Łuzjańskiego, który zawarł z królem Zygmuntem Starym nowy układ, utrwalający prawa króla w zakresie elekcji biskupa warmińskiego. Ponieważ sprawy te wiązały się z Rzymem, należało zbadać, czy nie zachowały się tam jakieś ważne

<sup>2</sup> Por. sprawozdanie z tego sympozjum w nrze 1/1970 „Kwartalnika” s. 208—214.

materiały. Co prawda archiwa papieskie zostały przetrzebione i częściowo zniszczone w czasie zdobycia Rzymu przez wojska Karola V w 1527 r. (Sacco di Roma), ale pewne nadzieje istniały. Archiwum watykańskie było do 1939 r. systematycznie badane przez ekspedycję Akademii Umiejętności, ale jak wynika z poszukiwań w Krakowie, materiały zebrane nie wykraczały poza rok 1420. Później, od 1515 r. badano i odpisywano relacje nuncjuszów, które stanowią bardzo cenne źródło. Ponieważ badania moje obejmowały czas od schyłku XV stulecia do 1511 r. znalazłem się na terenie niezbadanym przez nikogo, nie tylko bowiem Polacy nie przeglądali tych materiałów, ale także Niemcy, którzy prowadzą w tej dziedzinie systematyczne badania. W szczególności *Registra Supplicationum i Manualia S. Romanae Rotae* (akta sądowe) nie były skatalogowane ani udostępniane w czasach, gdy badania prowadzili prof. Abraham i prof. Ptaśnik. *Manualia* zostały opracowane przez Hoberga dopiero po drugiej wojnie światowej.

Przystępując do badań zdawałem sobie sprawę z trudności i ogromu materiału, który należy przejrzeć, ale rzeczywistość przekroczyła moje oczekiwania. Co prawda znajomość źródeł zachowanych na Warmii, w Krakowie i w archiwach krzyżackich pozwalała wytypować, gdzie powinny się znajdować interesujące mnie materiały i ustalić ich wartość, ale niemniej bez przewodnika na miejscu trudno byłoby się zorientować w układzie archiwum. Dzięki radom ks. W. Meysztowicza, który uchodzi dziś za najlepszego znawcę archiwum i który opublikował przewodnik do materiałów polskich, od razu trafiłem do repertorium Katerbacha — *Reg. Supplicationum*, do *Manualiów* i *Suppliche Originali*. Same repertoria do akt obejmują około 1500 tomów druków i rękopisów. Suplik do połowy XIX w. jest około 7300 tomów. Repertorium Katerbacha podaje tylko sygnaturę starą i nową, zasięg czasowy suplik danego tomu, ilość stron, braki i defekty. Samo repertorium obejmuje dwa grube tomy. Żadnych indeksów osób czy spraw nie ma, trzeba tomy przeglądać kartka za kartką. Tom obejmuje około 300 kart *folio* (600 stron), na rok przypada 12—15 tomów. Pismo jest bardzo trudne. Supliki pisało 5 pisarzy, każdy zapełniał zeszyt z 20 kart, które później razem oprawiano. W tym samym tomie jedna ręka powraca zwykle 3 razy. Z owych 5 pisarzy jeden tylko pisał pismem humanistycznym, inni używali niedbałej bastardy, czasem niewyraźnej. Ale podkanclerzy papieski lub jego urzędnik, borykając się także z trudnościami tej kursywy, stawiali znaczki na marginesie przy nazwisku i miejscowości. To ułatwiało mi pracę, tak iż przeglądałem dziennie 60—100 kart, niekiedy nawet 130. W ten sposób przebadałem tomy 1360, 1361, 1370—1374. Odnalazłem ważne ogniwa akcji królewskiej w Rzymie, jak np. suplikę syna naturalnego Zygmunta Starego, Jana z książąt litewskich, która została w trakcie przepisywania skreślona, już po zatwierdzeniu przez papieża Juliusza II. Pisarz zaznaczył na marginesie, iż stało się to na skutek odkrycia, że Jan miał zaledwie 7 lat. Samo skreślenie jest widocznym dowodem walki toczonej przeciw królowi przez kanoników warmińskich w Rzymie. Zarówno te jak i inne materiały pozwalają zrozumieć motywy postępowania Łukasza Watzenrode, które uznać można za słuszne: Jan z książąt litewskich, kandydat królewski, miał zaledwie 12 lat. Odnalezione materiały dawałem do zmikrofilmowania, obecnie znajdują się one w opracowaniu.

Następnie przeszedłem do badania dziejów procesu Łukasza z Zakonem i ustaliłem sposób urzędowania datarii papieskiej (dotąd przedstawiany w literaturze ogólnikowo) oraz przebadałem nową literaturę dotyczącą urzędowania i organizacji trybunału Roty i aktów łączących, mimo wielkich luk, spowodowanych przez straty ponad 9000 tomów. Audytorów (sędziów) Roty było w tym czasie 12, każdy miał notariuszów, którzy pod jego imieniem zapełniali rocznie 4 tomy. Razem powstawało 48 tomów rocznie. Nie ma do nich ani indeksów osób ani indeksów spraw, tak iż trzeba wszystkie je kartkować. Sprawa rozpoczęta u jednego notariusza była pro-

wadzona przez niego do końca. Tytuł sprawy ingrosowano (pisano większym piśmem) co ułatwia poszukiwania. Przebadalem *Manualia*, tomy 26—28 i 36, do 1496 r. Tu udało mi się znaleźć w aktach Antoniego de Monte początek procesu Mikołaja Kopernika o kanonię warmińską, niezwykle ważnego dla poznania układu sił w kapitule i polityki królewskiej w latach poprzednich. Akt ten był dotąd nieznan. Reszta akt Antoniego de Monte zaginęła.

Odnalazłem również materiały dotyczące osób z otoczenia Mikołaja Kopernika, jego przyjaciela Bernarda Wapowskiego i szeregu kanoników warmińskich. Przebadanie całego — znajdującego się w Rzymie — materiału do działalności Kopernika w latach 1496—1543 zajmie jak sądzę 2—5 lat intensywnej pracy. W czasie swojego pobytu ograniczyłem się do badania sondażowego zagadnień związanych z przygotowawaną monografią.

W ramach wykładów organizowanych przez Bibliotekę Polskiej Akademii Nauk w Rzymie, wygłosiłem w tym mieście odczyt o nowych badaniach kopernikańskich w Polsce i powtórzyłem go w Bologni na seminarium prof. F. Battaglia i na uniwersytecie w Ferrarze. Ponadto dwa odczyty wygłosiłem na uniwersytecie w Rzymie: o umysłowości polskiej schyłku XV w. — na seminarium prof. Manselli oraz o badaniu kultury małych społeczności w przeszłości — na seminarium prof. Arnaldi. Również w Rzymie nagrałem wywiad — z dr Walterem G. Sikorą z Chicago — na temat badań kopernikańskich w Polsce.

Podczas wyjazdu z odczytem do Bologni zweryfikowałem kilka tekstów i dat — do przygotowywanego w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN wydawnictwa *Regesta Copernicana*.

W sumie, w wyniku pobytu we Włoszech, uzyskałem wiele ważnych materiałów do monografii o Łukaszu Watzenrode a nawet odnalazłem nieznaną materiały kopernikańskie. Zebrałem materiał ilustracyjny do pracy dydaktycznej i popularyzacyjnej o Koperniku, przywoziłem liczne odbliski prac naukowych, w tym paru nieznanym w Polsce kopernikanów. Nawiązałem także nowe, lub odnowiłem stare, kontakty naukowe z historykami w Rzymie, Bologni, Ferrarze, Parmie i Turynie.

Karol Górski

ZSRR

#### WIZYTA W LENINGRADZKIM ODDZIALE INSTYTUTU HISTORII PRZYRODOZNAWSTWA I TECHNIKI AN ZSRR

W czasie pobytu na V Międzynarodowym Kongresie Historii Gospodarczej w Leningradzie w sierpniu 1970 r.<sup>1</sup> złożyłem wizytę w Leningradzkim Oddziale Instytutu Historii Przyrodoznawstwa i Techniki AN ZSRR, gdzie odbyłem dłuższą rozmowę z kierownikiem Oddziału prof. J. S. Mieleśczenką oraz z sekretarzem naukowym Oddziału G. J. Pawłową.

Oddział mieści się na Wyspie Wasilewskiej w dawnych budynkach Petersburskiej Akademii Nauk na Wybrzeżu Uniwersyteckim. W lecie 1970 r. liczba pracowników Oddziału wynosiła 51, z czego 44 pracowników naukowych i 2 aspirantów. Prace Oddziału prowadzone są w 5 pracowniach.

Pierwsza pracownia zajmuje się historią Akademii Nauk ZSRR i innych instytucji naukowych, przede wszystkim Petersburga i Leningradu. Plan badań Oddziału na lata 1971—1975 przewiduje dla tej pracowni 10 tematów. Dwie mono-

<sup>1</sup> Por. sprawozdanie z tego kongresu w nrze 1/1971 „Kwartalnika”, s. 205—207.